



w Mikołowie. – Wtedy rozmowy toczyły się zarówno z władzami Konferencji Europejskiej BK, jak i klubem w USA. Udało się i Blue Knights Poland 1 (wtedy jeszcze jako Blue Knights Polska 1) powstał, i to jako pierwszy chapter w byłych demoludach.

### WE ARE GOOD GUYS 99%

Do klubów BK mogą należeć osoby, które pełnią służbę z bronią w rękę w instytucjach strzegących prawa i mają możliwość aresztowania (zatrzymania) osobników to prawo łamiących.

– Od niedawna mogą do nas należeć funkcjonariusze Służby Celnej – wyjaśnia „Goombas”. – Mają przecież lotne patrole, które ścigają ludzi popełniających przestępstwa akcyzowe. Większość członków w polskich chapterach to jednak policjanci i emeryci policyjni. Oczywiście jest też instytucja członków honorowych, ale w każdym chapterze mogą oni stanowić maksymalnie 10 proc. Błękitnych Rycerzy.

W odpowiedzi na lansowane przez kluby MC (Motorcycle Club) hasło: „Jesteśmy kolesiami 1%” (przestrzegamy prawa w 1 procentcie) na kamizelkach rycerzy pojawiły się podobne naszywki, jednak z napisem „We are good guys 99%” (Jesteśmy dobrymi chłopakami – przestrzegamy pra-

# Jedź z dumą

Ride with pride (jedź z dumą) to hasło motocyklowego klubu strzegących prawa. Ich barwy to niebieska kamizelka z rycerzem pędzącym na koniu, który zamiast tylnych nóg ma motocyklowe koło.

**– Do** Błękitnych Rycerzy przystąpiłem trzy lata temu – tłumaczy Piotr, emerytowany policjant z KWP w Rzeszowie; jak wielu rycerzy zaczynał w ruchu drogowym. – Na motor wsiałem późno, w wieku 30 lat, teraz mam 54 i nie wyobrażam sobie życia bez motocykla. A dlaczego Blue Knights? To proste: tutaj jesteś u siebie, w środowisku ludzi myślących podobnie.

### NAJPIERW USA

Ruch Blue Knights narodził się w USA, gdzie wiosną 1974 r. w Bangor, w stanie Maine, kil-

ku „strzegących prawa”, którzy w codziennej służbie wykorzystywali motocykle, postanowiło założyć klub. Idea spodobała się w innych częściach Stanów, wkrótce także w Kanadzie, Australii i niebawem w Europie.

W przeciwieństwie do Knight Riders (o których pisaliśmy w sierpniu br. – „Jeżdżą z głową, nie z manetką”), a którzy są klubem typowo polskim, Blue Knights Poland są częścią dużego międzynarodowego ruchu motocyklowego. Obecnie klub zrzesza ponad 20 tys. członków w 29 krajach, gdzie działa ponad 630 regionalnych, autonomicznych oddziałów.

W Polsce oddział BK pojawił się w 1997 r., choć jego członkowie-założyciele spotykali się już w latach 1995–96.

– Aby powstał oddział w jakimś państwie, musi najpierw uzyskać rekomendację kogoś z istniejących już narodowych sekcji – mówi Gabriel „Goombas” Burliga, który w Blue Knights Poland 1 pełni rolę sekretarza, a na co dzień w stopniu starszego sierżanta służy w ruchu drogowym KPP

wa w 99 procentach). 1 procent „Błękitni” zostawiają sobie na małe szaleństwo na motocyklu.

Sprawa klubów MC, które sięgają ideologię nienawiści to osobny temat. Często są to wręcz gangi motocyklowe, działające na wzór tzw. ruchu kibicowskiego w najgorszym tego słowa rozumieniu, a ich członkowie z zasady nienawidzą każdego munduru. Błękitne kamizelki Blue Knightsów także kłują ich w oczy.

### SIADASZ I JEDZIESZ

Pod koniec września w Orzeszu na Śląsku odbył się zlot na zakończenie sezonu motocyklowego, zorganizowany przez Blue Knights Poland 1. Bractwo motocyklowe zjechało z całej Polski, bo „Jedynka”, jako chapter założycielski, skupia ludzi rozrzuconych w całym kraju.

– Tutaj spotkałem wreszcie wspaniałych ludzi, którzy czują to samo co ja – wyjaśnia „Kormel” ze Służby Więziennej, który dopiero chce wejść w szeregi Błękitnych Rycerzy.

